

i serdeczność Warszawiaków, że Czesi wywiozł z Polski wspomnienie bardzo miłe i że ich pobyt całotygodniowy wśród nas, przyczyni się niemało do utrwalenia węzłów sympatii i braterstwa między obu narodami.

Na pamiątkę pobytu Czechów w Krakowie dokonaliśmy w ciągu obu dni szeregu zdjęć fotograficznych, zarówno w Krakowie, jak w Wieliczce. Znajdą więc Czytelnicy nasi ogólną grupę uczestników wycieczki, dalej grupę dziennikarzy czeskich z wybitnymi wśród nich osobistościami, red. Hovorką, Hewerą i drem Pruszkim, grupę członków rady miasta Pragi, do których przyłączyli się członkowie rady miejskiej krakowskiej, wiceprezydent dr. Szarski i dyr. Doboszyński, oraz radni miejscy ze Lwowa, A. Lewicki i dr. Olszewski, następnie grupę komitetu krakowskiego, który zajmował się przyjęciem Czechów, wreszcie zdjęcia okolicznościowe uczestników wycieczki na dworcu w Wieliczce i w podziemiach kopalni. To ostatnie dokonane przy sztucznym oświetleniu.



Głosy publiczne.

Sanatorium dra Dłuskiego w Zakopanem.
Dnia 8 sierpnia odbyło się w Zakopanem w Willi prof. Baranowskiego pod przewodnictwem prof. Wicherkiwicza walne zgromadzenie członków stowarzyszenia sanatorium dla chorób piersiowych w Zakopanem: po uczczeniu przez powstanie pamiątki zmarłych prezesa i wiceprezesa Rady nadzorczej Kontantego hrabiego Potockiego i Adama hr. Krasińskiego i przystąpiono do obred. Sprawozdanie dra Dłuskiego Kazimierza wykazało słabo postępujący rozwój zakładu, zarówno pod względem leczniczym jak frekwencji pacjentów. Po załatwieniu wszelkich formalności i potwierdzeniu bilansu oraz budżetu, wyrażono gorące podziękowanie doktorom Kazimierzowi i Bronisławowi Dłuskim za ich niestrudzoną pracę dla dobra Zakładu.

Kalendarz jubileuszowy J. Słowackiego.
Staraniem „Komitetu artystów teatru miejskiego“ dla budowy pomnika Juliusza Słowackiego we Lwowie wyjdzie już 15-go sierpnia 1909 r. Kalendarz jubileuszowy Juliusza Słowackiego na rok 1910 w nakładzie 30.000 egzemplarzy.

Kalendarz ten ukaże się w bardzo ozdobnym wydaniu, w oprawie jedwabnej kolorów białego, granatowego i amarantowego, z wytłoczoną na okładce apotezą Wieszcza. Zawierać będzie: Kalendarium, notatnik na każdy dzień w całym roku, życiorys Słowackiego, w najnowszym opracowaniu i wyjątki z najcenniejszych jego dzieł, te ostatnie w objętości pięciu arkuszy.

Kalendarz jubileuszowy będzie miłą pamiątką setnej rocznicy urodzin Juliusza Słowackiego i rozejdzie się we wszystkich trzech dzielnicach kraju po najdalszych zakątkach. Inzeraty do Kalendarza jubileuszowego przyjmuje: Drukarnia p. Chęcińskiego, ul. Piekarska, Lwów po cenie za całą stronicę K 60, za pół stronicę K 35.

Zamówienia na kalendarz adresować: Komitet artystów, Teatr miejski Lwów.

Cały dochód z tego kalendarza przeznaczony na budowę pomnika Juliusza Słowackiego we Lwowie.

Pół roku zaledwie minęło, gdy dwu młodych ludzi zawiązało spółkę wydawniczą: „Wisła“ w Krakowie, spółkę mającą na celu jednoczyć sztukę polską wszystkich trzech zaborów i wypierać z naszego polskiego kraju pruską tandetę i pornografię, które na rynkach polskich zajmowały dotychczas wyłączne prawo zbytu.

Zmieniło się to od czasu, kiedy spółka wydawnicza: „Wisła“ wystąpiła z przepięknymi a taniemi bardzo reprodukcjami obrazów najslawniejszych polskich malarzy i dała przez to możność nawet najuboższemu warstwowi zapoznania się z rozwojem polskiej sztuki i kultury artystycznej i zastąpienia obcej tandety wytworem przemysłu krajowego, polskiego.

Młodzi wydawcy, którymi są pp. A. Stolarski i W. Zapala nie zwrócili się po ukończeniu studiów do zwykłej u nas kariery urzędniczej, lecz zabrali się ochoczo do znużonej pracy na polu krajowego przemysłu i swemi artystycznymi wydawnictwami dowiedli, że w rękach polskich nie powinna się ostać ani jedna obca pocztówka a zwł. pruska, gdy tak piękne a tanie pocztówki mamy wyrabiane w kraju!

Pocztówki: „Wisła“ są wszędzie do nabycia w cenie 14 hal. za sztukę. Adres wyd.: „Wisła“ Kraków, Karmelicka.



Rozwiązanie zagadek z Nr. 31.

Lamigłówka historyczna: Wiśniowiecki, Epaminondas, Lubomirski, Leśander, Inocenty III., Napoleon, Garibaldi, Tytus, Ojama, Narses.

Arytmogryf: Sycylia, Baleary.

Lamigłówka: Kiedy klon wcześniej opada, ostrą zimę zapowiada.

Logogryf geograficzny: Budapeszt.

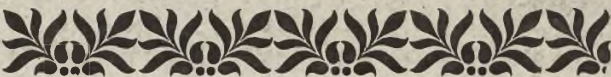
Szarada: Kołomyja.

Logogryf: Adam Mickiewicz.

Zadanie do przestawienia: Albo kapucyn, albo starosta.

Dobre rozwiązanie nadesłali Pp: B. Berger Lwów, O. Górkowa Chyrów, L. Lemiszewski Kołomyja, M. Liskowacki Kraków, M. Kościński Żarki, W. Rapacz Żarki, K. Fuchs Czeremchów, J. Osterstetzer Lwów, S. Lindenbaum Czerniowce, Z. Trzemeski Kielce, K. Jaskólski Warszawa, S. Krupski Łódź, F. Wolf Kraków, A. Dziewoński Przemyśl, H. Drzymuchowski Kraków, M. Bobrzyński Kraków, L. Reiter Stryj, O. Levensohn Kraków, B. Malicki Kraków, J. Jahoda Cieszyń, R. Lewicki Zakopane, Lemański Warszawa, J. Rotter Rzeszów, F. Gebhardt Muszyna, J. Plaszecki Krynica, St. Zaremba Kraków, J. Łapiński Rzeszów, M. Osmulski Kraków, J. Kapliński Tarnopol, J. Pilecki Rzeszów, W. Weber Krosno, M. Potocka Kraków, J. Zabieszewski Bochnia, J. Rogoziński Lwów, M. Liskowacki Krosno, J. Wojciechowski i Z. Wiśniewski Lwów, B. Langer Kraków, J. Stepański Kraków, J. Dobrucki Kołomyja, M. Gabrysiewicz Ottynia, L. Babicki Kraków, J. Arnold Lwów, M. Sekowski Podgórze, S. Krzyżanowski Przemyśl, J. Germański Podwołoczyska, M. Klappholz Rzeszów, J. Obst Tarnów, J. Romanowski Kraków, J. Tabor Rzeszów, Z. de Boulangé Gawłówek, K. Lohn Warszawa, S. Naganowski Warszawa, M. Łopatkiewicz, M. Bartmańska i Z. Więckowski Krynica, J. Piękoś Brody, M. Januszówna Przemyśl, G. Hajduk Brzesko M. Roznerska Rzeszów.

Nagrodę przez losowanie otrzymał M. Liskowacki, Kraków. Upraszamy o nadesłanie 35 hal na koszt przesyłki.



Odpowiedzi Redakcyi.

W. P. A. B. Rzeszów: Prosimy i nadal. Niektóre już umieściliśmy, inne w miarę miejsca.

W. P. R. Lak... Lwów: Wysłane pod wskazanym adresem. W. P. W. Z. Kraków, W. M. Rzeszów, J. U. Lwów: Nie naćja się.

W. P. R. S. Przemyśl: Dziękujemy za pamięć. Wiadomość spóźniona.



Kącik humorystyczny.

W restauracyi kolejowej w Sucheju.

— Kelner, ten rozbratel jest taki mały, że go ledwie widać.

— Panie dobrodzieju, pociąg odchodzi za parę minut, nawet by pan nie miał czasu na większy.

Poświęcenie.

— Wiesz Haniu, mój mąż okropnie nie lubi otyłych kobiet; odkąd to wiem, jem codziennie o dwa pierogi mniej...

— Teraz już widzę, że go szalenie kochasz!

Troskliwy właściciel.

(Autentyczne).

Do pokoju pod nrem 8 u Kuliga w Zakopanem, wzywają lekarza dra P..., gdzie rozchorował się ciężko, tamże od kilku tygodni mieszkający lokator.

— Z lokatorem pańskim jest bardzo źle — odzywa się po konsultacyi dr. P... do właściciela Kuliga.

— Panie konsyliarzu, dotrzymaj go pan chociaż do pierwszego sierpnia, żeby mi biedaczysko mógł jeszcze za sierpień czynsz zapłacić.

W sądzie.

Sędzia: Tyś kradł, bo znaleziono przy tobie wytrychy...

Oskarżony: Przepraszam wysokiego trybunału, to pamiątka po moim ojcu, dlatego je zawsze przy sobie noszę...

Modne małżeństwo.

Żona — Kochany mężulku! Wszystko jest uporządkowane: Artur mnie kocha i zgadza się, byśmy się rozwiedli.

Enfat terrible.

— Prawda, że tatuś mamę znał jeszcze przed ślubem?

— O nie, moje dziecko, dopiero po ślubie dokładnie poznałem.

Miedzy przyjaciółkami.

— Mówię ci kochana Józiu, że z moim mężem nie mogę już wytrzymać. Codzień nad ranem wraca do domu pijany.

— To jeszcze dobrze, że sam wraca, bo mojego to zawsze przynoszą.



NADEŚLANE.

Student medycyny

władający biegle językiem niemieckim,
(cztery lata studyów w Berlinie i Jenie)
udziela

zblorowych lekcji języka niemieckiego
Ceny umiarkowane.

Łask. zgłoszenia w Red. „Nowości illustrowanych“.

Losy na spłaty miesięczne

1 Los Bazylika Ciągnięcie 1 września!
Główna wygrana 20.000 Kor.
1 Los węg. czerw. Krz. Ciągnięcie 1 września!
Główna wygr. 20.000 Kor.
1 Los 3% Zakł. kred. II. em. Ciągnięcie 5 września!
Główna wygr. 60.000 K.
1 Los węg. Cisy 4% Ciągnięcie 1 października!
Główna wygrana 180.000 K.
1 Los turecki 400 fr. Ciągnięcie 1 października!
Główna wygrana 300.000 fr.

15 ciągnięć rocznie.

Wszystkie te losy razem

na 36 rat miesięcz. po 28 Kor. lub 11 rb. 10 kop.

1 los turecki 400 frankowy.
2 kup. prem. serbskie tyton.
2 „ „ Bazylika

11 ciągnięć rocznie!

Wszystkie te losy razem za 35 rat po 8 koron lub 3 ruble 18 kop.

Prawo gry po złożeniu pierwszej raty poleca

Kantor wymiary „Mercury“ Braci Elbenschütz
w Krakowie, Rynek gł. 5.

Skarbem

prawdziwym dla cierpiących na następstwa błędów młodości jest słynne dzieło ilustrowane

Dra Retau'a
Ochrona własna

Nowe wydanie polskie
Cena 2 Kor.

Niechaj czyta je każdy doznający na sobie skutków takich nałogów. Do nabycia przez **Verlags-Magazin Leipzig** Neumarkt 21 (w Lipsku, w Saksonii), jakoteż przez każdą księgarnię.



Zawsze nietładną i przykrą jest

otyłość

English Breakfast Tea

traw niewyłącznie, jest zdrową i w smaku przyjemną. Jedynie prawdziwa tylko w obowiązaniu z łyka.

Zamówienia przez
Aptekę Einhorn, w Wels 129
(Austria górna).

1 paczka 3 kor. Podwójna paczka 5.50. Próbkę 1.50. Porto osobno.